

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów.** Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Nadduajskie. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

W Daliowie, obwodzie Sanockim, założono parafialną szkołę, a gmina zobowiązała się wybudować szkołę z mieszkaniem dla nauczyciela najdalej do końca miesiąca sierpnia b. r. zaopatrzyć ją w potrzebne szkolne porządki i utrzymywać je równie jak szkołę zawsze w jak najlepszym stanie, a prócz tego dostarczać co roku na opał 3 n. a. sęgi miękkiego drzewa.

Na wyposażenie nauczyciela wyznacza gmina na wieczne czasy roczną kwotę 84 złotych austr. waluty w gotówce, 3 sęgi drzewa i ogród w przestrzeni 160 □ sążni.

Okazana temi ofiarami dążność ku wsparciu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

### Sprawy krajowe.

Czynności lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na Iszem zwyczajnem posiedzeniu z dnia 11go stycznia 1859, pod przewodnictwem prezidenta Izby pana Józefa Breuer.

(W wyciągu urzędowym.)

Nim przystąpiono do dziennego porządku, wykazał się p. Dawid Mütz funduszem do handlu bławatnego w kwocie 4000 złr. m. k., a p. Markus Schmelkes funduszem do handlu bławatnego i modniarskiego w kwocie 4368 zł. 75 c. a. w.

Wykazane fundusze uznata Izba za dostateczne.

Przy tej sposobności złożył każdy z obudwóch wykazujących się na korzyść funduszu pożyczkowego dla rzemieślników Franciszka Józefa po 25 złr., a na korzyść szkoły rzemieślniczej po 5 zł. m. k., któreto kwoty przydujący z podziękowaniem przyjąwszy, przeznaczonej celom odstąpił.

### Przedmioty programu.

1. Stosownie do §. 26. prowizorycznej ustawy względem urzędzenia izb handlowo-przemysłowych, tudzież po poprzednim odnowieniu się izby przez uzupełniające wybory członków na rok 1859 przystąpiła izba do wyboru Prezesa i Wiceprezesa, w skutek czego na nowo obrani zostali: p. Józef Breuer prezesem, a p. Karol Pietzsch wiceprezesem izby na rok 1859.

Biuro izby otrzymało polecenie, rezultat tych wyborów w drodze c. k. namiestnictwa przedłożyć c. k. ministeryum handlu z prośbą o potwierdzenie wyborów.

2. C. k. ministeryum handlu zawiadamia izbę, iż na zazenienie izby z dnia 19. listopada 1858 nr. 573, co do postępowania lwowskiego filialnego banku eskontowego przy przyjmowaniu banknotów konwencyjnej monety do spłacania jego wierzytelności w austryackiej monecie, — c. k. ministeryum finansów odpowiedzia z d. 14. grudnia 1858 nr. 6102 oświadczyło: że podług instrukcyi z d. 23. paźdz. 1858 bankowi filialnemu we Lwowie polecono, aby przy wszelkich płatniach wpływających do banku, czyli one opiewają na monetę konwencyjną lub walutę austryacką, przyjmowauo także banknoty na monetę konwencyjną wystawione, a to po 105 zł. aus. wal. za 100 złr. w mon. konw.

Służy do wiadomości.

3. C. k. ministeryum handlu zawiadamia izbę, iż c. k. ministeryum finansów oprócz przyzwolonego dekretem z dnia 3. kwietnia 1858 R. G. B. nr. 49 podwyższenia zwrotu podatku konsumcyjnego przy wywozie płynów spirytusowych z 2 złr. 15 kr. na 3 złr. od wiadra po 75 stopni alkoholometru, nadało jeszcze inne ulżenia w wymiarze i zwrocie tego podatku, które rozporządzeniem ministeryalnym z dnia 6. grudnia 1858 nr. 22623/465 (nr. 61 D. R. M. F.) do powszechnej wiadomości podane zostały.

Służy do wiadomości.

4. C. k. krajowa dyrekcyja finansów przesyła odpis dekretu c. k. ministeryum finansów, tyczącego się zwrotu podatku przy wywozie wyrobów cukrowych, do sprawozdania.

Przydzielono członkom izby pp. O. T. Wiukler i O. M. Goldbaum.

5. C. k. ministeryum handlu przesyła ces. patent z dnia 7go grudnia 1858 z prawem ku ochronie wzorów i modelów wyrobów przemysłowych.

Sekretarzowi izby polecono zdać o tem sprawę w najbliższem posiedzeniu.

6. C. k. namiestnictwo wezwało izbę do spowodowania kupców należących do okręgu lwowskiej izby handlowej, aby deklaracye wywozowe układali podług taryfy, jak to robią kupcy w okręgu wiedeńskiej izby handlowej.

Izba uchwaliła wezwać do tego kupców swojego okręgu stosownie okolicznie.

7. Filialny bank eskontowy we Lwowie donosi, iż w myśl dekretu dyrekcyi banku z dnia 17. stycznia 1855 nr. 8879 występuje w miesiącu styczniu 1859 dwóch dyrektorów i sześciu cenzorów, i wzywa o oznaczenie trzech osób na każde z tych miejsc opróżnionych.

W skutek tego wezwania, tudzież w myśl §. 3. lit. c. regulaminu dla filialnego banku eskontowego we Lwowie i rozporządzenia c. k. namiestnictwa z dnia 31go grudnia 1854 nr. 28815 wybrała izba większością głosów następujące osoby, a to:

na dyrektorów:

Nr. 1. pp. Józefa Breuera, Karola Wernera i Wincentego Kirschnera;

Nr. 2. pp. Oszasza Nirzasteina, Salamona Klärmana i J. H. Miesesa;

na cenzorów:

Nr. 1. pp. Antoniego Kirschnera, Guida Ruszczyńskiego i Sebast. Glixellego.

Nr. 2. pp. Karola Singera, Juliusza Gablenza i Michała Dymeta;

Nr. 3. pp. Alexandra Winiarza, G. Sopucha i Jerzego Rossa;

Nr. 4. pp. Edwarda Winiarza, Jana Wieczyńskiego, i Józefa Engla;

Nr. 5. pp. Józefa H. Miesesa, Schulem Samueli i Rachmiela Ornsteina;

Nr. 6. pp. Samuela Klärmana, Oszasza Reisa i O. M. Goldbauma.

Po sprawdzeniu wyborów otrzymało biuro izby polecenie donieść dyrekcyi filialnego banku eskontowego we Lwowie o rezultacie tych wyborów.

8. Gremium kupców lwowskich prosi izbę o postaranie się w drodze stosownej o podwyższenie dotacyi lwowskiego filialnego banku eskontowego.

Przychylając się do tego wezwania, uchwaliła izba podać w drodze c. k. namiestnictwa prośbę do c. k. ministeryum handlu i do dyrekcyi austryackiego banku narodowego o podwyższenie dotacyi filialnego banku lwowskiego na 1½ miliona złotych wal. austr. opierając swą prośbę na następujących powodach.

Przez zaprowadzenie nowej waluty austr. została dotychczasowa dotacya lwowskiego banku filialnego z 1 miliona złr. m. k. na jeden milion złotych w walucie austr., czyli o 50.000 zł. wal. austr. zużona; powtóre przyzwolono w najnowszym czasie towarzystwu akcyonaryuszów do wyrabiania cukru w Galicyi w Tłumaczu, wyjątkowy kredyt w sumie 100.000 zł. wal. austr., a zatem wynosi na teraz dotacya lwowskiego filialnego banku eskontowego dla tutejszego handlu rzeczywiście tylko 900.000 zł. wal. austr., dla tutejszego handlu rzeczycie tylko 900.000 zł. wal. austr., czyli 857.142 złr. 51 kr. m. k., przezco gotowizna do eskontowania wexlów ciągle bardzo jest nieznaczna, a często nawet zupełnie wyczerpana.

Przy mnogości obligacyi, znajdujących się obecnie w rękach tutejszych kapitalistów, na które jednak od czasu zastanowienia pożyczek na zastawy, w banku filialnym gotowizny dostać nie można, zyczek na zastawy, gdy przy sprzedaży obligacyi po coraz niższych kursach właściciele ich na dotkliwie straty są narażeni, ogranicza się tutejsza spekulacya li tylko na eskontowaniu wexlów. Galicyjska kasa oszczędności, która dawniej eskontowała wexle za 250.000 do 300.000 złr., dziś ledwie 100.000 do 120.000 złr. temu interesowi poświęca, naostatek nie można pominąć i tej okoliczności, że przy zbliżającym się spłacaniu rat na galicyjską kolej żelazną i na inne przedsiębiorstwa przemysłowe znaczne kapitały prywatne handlowi ujęte zostaną, łatwo więc zdarzyć się

może, że fundusz tutejszego banku filialnego przeznaczony na eskontowanie weksłów nie wystarczy na potrzeby tutejszego handlu, a tem samem byłby bank filialny w konieczności znaczną część podanych do niego pewnych weksłów z braku funduszu zwracać.

W podaniu do dyrekcji banku zwrócono uwagę dyrekcji jeszcze i na to, że pomnożenie obiegu banknotów do 1/2 miliona zr. wal. austr. w kraju, gdzie wymiana ich na srebro nie ma miejsca, nie nadweryży zapasu gotówki banku narodowego.

Adolf Rudynski, sekretarz.

(Stan bydła w monarchyi. — Nagrody za przysługi w krajowej industyi.)

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Jak wiadomo, sporządzono przy sposobności spisu ludności tak roku 1850/1 jak i 1857 także i statystyczny wykaz stanu bydła, a wypadek zestawienia tego jest taki:

Podczas spisu ostatniego wynosiła ogólna liczba koni 3,539.647; między tem było 81.071 ogierów, 1,425.103 klaczy, 1,450.080 wałachów i 585.393 źrebaków trzy- i mniej letnich. W porównaniu z przedostatnim obliczeniem przybyło teraz 309.763 koni. W to nie wchodzi jeszcze stan koni wojskowych liczący do 72.000 sztuk.

Bydła rogatego było roku 1857, mianowicie buhajów: 111.902, krów 6,621.742, wołów 3,263.497, cieląt trzy- i mniej letnich 4,730.476, razem 14,727.623 sztuk, a w porównaniu z rokiem 1850/1 okazuje się przybytek wynoszący 4,317.039 sztuk bydła.

Stan ten bydła nierogatego jest niedostateczny do pokrycia potrzeb monarchyi, a mianowicie co do mięsa rzeźnego. Zresztą nie idzie tu o same już bydło rzeźne dostawiane jak wiadomo z zagranicy do krajów austriackich, lecz bardziej jeszcze o bydło robocze, którego brakuje do należytego prowadzenia gospodarstwa krajowego. A że dostatek bydła wszelkiego rodzaju jest jeszcze oprócz tego najpewniejszą rekojmnią dobrego bytu powszechnego, a hodowanie jego w kraju nie podlega żadnym trudnościom, przeto teraźniejszy przyrost jego uważamy za rzecz pomyślną i wielce pożądaną.

W ogóle przychodzi corocznie do Austrii więcej bydła z zagranicy, niż go z Austrii na zewnątrz wychodzi. Lecz i w tym względzie okazuje się z ostatniego obliczenia postęp znakomity. Przyrost czterech milionów sztuk bydła rogatego wszelkiego rodzaju jest wprawdzie bardzo znaczny, lecz zostaje też w należytem stosunku do powiększonej liczby ludności. Naprowadza to na wniosek słuszny, że z przyrostem bydła przybyło też i innej żywności potrzebnej. W przedostatnim obliczeniu w tem zaszła chyba, że nie wykazano z osobna każdego gatunku bydła, lecz spisano je łącznie. Gdyby wiadoma nam była liczba krów z ostatniego obliczenia, tedy ze względem na szczególną pożyteczność ich w gospodarstwie i utrzymanie życia moglibyśmy podać tu porównanie wzmagającego się coraz bardziej dobrego bytu niższych warstw ludności wiejskiej, gdy tymczasem cyfra ogólna obejmująca stan bydła świadczy tylko o przyroście jego i o ogólnem polepszeniu się stosunków w tej mierze.

Owiec było roku 1857 17,084.702, i tylko o 283.237 sztuk więcej niż 1850/1. Liczba kóz zmniejszyła się nawet o 670.129 sztuk. Różnica ta jednak nie może wiele stanowić, gdyż podczas przedostatniego obliczenia nie wzięto kóz i nierogacizny wcale w rachunek, a porównanie powyższe polega tylko na oszacowaniu prawdopodobnego stanu ówczesnego.

Lecz chociażby oszacowanie to było mniej nawet dokładne, to jednak z ogólnej sumy 8,279.764 sztuk nierogacizny roku 1857 okazuje się znaczny przyrost, gdyż 770.000 do 870.000 sztuk.

Mimo to przywożą jeszcze ciągle do Austrii bydło nierogate w znacznej bardzo liczbie, i dlatego zyczyćby należało, by ze względem na większą konsumpcję mięsa wieprzowego zajęto się i staraniem hodowaniem nierogacizny.

— Na dniu 30. maja b. r. rozdawać będą w Medyolanie nagrody składające się z złotych, srebrnych i brązowych medalów, dla zachęcenia do krajowej industyi. Każdy, kto w Lombardo-weneckiem królestwie wynalazł cokolwiek bądź pożytecznego w dziedzinie przemysłu albo rolnictwie, albo kto jakkolwiek tego rodzaju wynalazek wprowadził do kraju, ma prawo ubiegać się o nagrodę. Właściciele gruntów, którzy uprawili nieurodzajne grunta, stanąć mogą także w rzędzie ubiegających się. Z rozdawaniem nagród połączona jest równocześnie także i wystawa przemysłowych i gospodarskich przedmiotów. Podania ubiegających się nadesłane być muszą w sekretaryacie c. k. lombardzkiego instytutu umiejętności, literatury i sztuk pięknych, albo w c. k. delegacji w Medyolanie najdalej do dnia 15. marca b. r.

## Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

**Madryt, 30. stycznia.** *Gaceta* ogłasza dekret królewski względem upoważnienia ministerstwa do poboru podatków jeszcze przed potwierdzeniem budżetu.

Jenerałny dyrektor ceł podał się do dymisyi.

Izby portugalskie wotowały jednomyślnie uposażenie dla Infantki Maryi Anny w sumie 90 „conto reis“, a 30 c. r. na pokrycie kosztów zaślubin.

## Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Projekt skrócenia drogi do Chin.)

**Londyn, 2go lutego.** Dziennik *Observer* pisze między innymi: „Nadzieja utrzymania pokoju musi zapewne się zachwiać, je-

śli tacy jak Roebuck mężowie nie powściągną swej hamietności i występować będą z przemowami, które do niczego innego doprowadzić nie mogą, jak tylko do większego jeszcze rozdrażnienia obcych mocarstw, co i tak już są zwaśnione. Parlament zajmie się zapewne przedewszystkiem rozpoznaniem spraw odnoszących się do polityki zewnętrznej. Za kilka też tygodni rozstrzygnie się pytanie, czy przyjdzie do wojny kontynentalnej. W razie wojny niepodobna już i myśleć więcej o planach reformy, gdyż tak nieszczęśliwy wypadek podałby wszystkie inne sprawy drobniejsze w odwłokę. Spodziewają się powszechnie, że mowa od tronu techną będzie pokojem, i że choć przyjdzie w niej wspomnienie o zachodzącej na kontynencie obawie, to jednak stanowczego oświadczenia w tej mierze nie będzie. Sprawa ta zapewne da powód do wytoczenia kwestyi względem powiększenia budżetu armii lądowej i floty, a chociaż Anglia wcale nie ma się ku wojnie, to mimo to przyzwoli niezawodnie na sumy umiarkowane na potrzebne uzbrojenie się wojenne.“

— Rozmyślają na nowo jakby od dawna już ułożony plan skrócić drogę do Chin, dano się przeprowadzić. Kanał długości 12 angielskich mil przekopany przez część malajskiego półwyspu, skróciłby jazdę między Kalkutą a Chinami według planu sir John Bowringa i kilku innych znawców o 1175 mil angielskich. Teraz płynąc z Malaki trzeba bardzo kołować, a tego można uniknąć, gdyby się dało otworzyć przejazd cieśniną tak zwaną Kraw leżącą na południowym krańcu królestwa Siam. Według urzędowych podań, płynie w Siamie po tej stronie cieśniny splawna rzeka, za nią po tamtej stronie płynie druga, obie przedzielone przesmykiem tylko 12 angielskich mil szerokości. Rzeka po wschodniej stronie ma być także splawna, i aż do zatoki Siamu idzie krajem dobrze uprawianym licznie zamieszkałym, obfitym w ryż i bydło. Sir John Bowring dodaje, że prosta linia na całą cieśninę wynosi mniej więcej 50 angielskich mil, i że kanał między temi obydwojma rzekami dałby się uskutecznić bez nadzwyczajnych trudności. Projekt ten podał panu Henry Wise byłemu ministeryum, na co lord Clarendon wydał rozkaz rozpoznania tej rzeczy dokładniej. Słabość sir Rob. Schomberga angielskiego konzula w Siamie, opóźniła nadesłanie szczegółów, ale bombajska izba handlowa wyraziła się za tym planem i oczekuje z niecierpliwością dalszych wiadomości.

## Francya.

(Program przyjęcia księcia Napoleon w Paryżu. — Doniesienia z Dzedy. — Przyjęcie księcia Napoleona w Marsylii. — Książę Dalberg. — Wiadomości bieżące. — Związek telegraficzny z Algierją.)

**Paryż, 2. lutego.** Książę Napoleon i jego małżonka przyjadą do Paryża d. 3. b. m. o 3. godzinie po południu. Z dworca kolei żelaznej udadzą się wprost do Tuileriiów z wizytą do Cesarza i Cesarzowy; Ich Mość Cesarstwo oddadzą wizytę jeszcze tego samego dnia wieczorem. Dnia 4. będzie w Tuileryach wielki bal, na który zaproszono 140 osób. Na przyszły poniedziałek będzie w gmachu opery świetne przedstawienie a we wtorek bal w Tuileryach. Po balu wyjeżdżają nowożeńcy na 14 dni do zamku Meudon zwyczajnej rezydencji księcia Hieronima. Księżnie Klotyldzie towarzyszy margrabina Villamarina del Campo.

— Ministeryum spraw zewnętrznych otrzymało z Dzedy z d. 13. stycznia następującą depezę cesarskiego komisarza: „Główni sprawcy rzezi chrześcian, Abdallah Mutessib, szef policyi i Seid Amudi, Szeik pielgrzymów z południowej Arabii zostali skazani na karę śmierci i wczoraj straceni. Kajmakam t. j. zastępca tureckiego rządu i inni oskarżeni zostali odesłani do Konstantynopola do dalszego śledztwa.“

— Z Marsylii donoszą z 2. lutego telegrafem, że eskadra odprowadzająca księcia Napoleona i jego małżonkę z Genuy miała bardzo pomyślną pogodę. Około godziny 11. przed południem zawiął okręt „Reine Hortense“ z eskadą do portu tamtejszego, a o 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wysiedli dostojni podróżni na ląd. Wybrzeża, ulice, zabudowanie prefektury i dworzec kolei żelaznej przyozdobione były jak najświetniej. Niemniej świetne było i przyjęcie nowo zaślubionych, i cała ludność marsylska wzięła w tem udział serdeczny.

— Hrabia Tascher de la Pagerie odziedziczył przed 20 laty tytuł księcia Dalberg. Cesarz upoważnił go teraz do przybrania tego tytułu.

— Z Paryża donoszą dziennikowi *Indep. belge*, że przyspieszają jak najusilniej nietylko roboty na przestrzeni kolei żelaznej z Tulonu do Marsylii, lecz także i na przestrzeni wiodącej z Tulonu do granicy sardyńskiej. Upewniają jednak przy tem, że zdanie księcia Napoleona co do środków pomocniczych, jakimi Sardynia mogłaby zarządzić w razie wojny, nie bardzo różni się od zdania w tej mierze generała Niel, lecz chwali wielce karność i dzielność żołnierzy sardyńskich.

— Ścisłejszy związek z Algierją utrzymują telegrafy. Prowincya algierska miała w końcu 1857 roku dwanaście, prowincya Konstantyna ośm, a prowincya Oran cztery, telegraficzne stacje, które w 1857 roku przesłały 27.172 depeż, a otrzymały 107.458. Algierska sieć telegraficzna liczyła w 1854 roku tylko 350 kilometrów a w 1857 roku już 1744 kilometrów. Dnia 3go listopada 1857 roku powiodło się angielskiemu towarzystwu po dwukrotnych bezskutecznych usiłowaniach założyć telegraficzną linię na śródziemnym morzu, czem połączono Afrykę (Bone) z Europą i od tego dnia zaczął się znaczny przybytek telegraficzny.

nych depeszy. *Monitor* podając niniejsze data, dodaje: Francuska Afryka połączona jest z Francją telegraficzną linią, która tylko w dwóch miejscach obcej dotyka ziemi, lecz że mogłyby nastąpić wypadki, które zmieniając nasze przyjazne stosunki do sąsiednich państw, naraziły by naszą podmorską, telegraficzną komunikację z Algierją; nie wahamy się zatem utrzymywać, że założenie bezpośredniej telegraficznej linii między Francją a Algierją jest potrzebem narodowym przedsiębiorstwem.

W końcu pisze *Monitor*, że tego rodzaju i inne podobne kwestye zostawić można wysokim staraniom księcia Napoleona, któremu Cesarz poruczył ministerjum Algierji.

## Włochy.

(Wybuch Wezuwiusza.)

Wezuwiusz pustoszy zawsze jeszcze całe obszary i zagraza pobliskim włościom. Już od kilku miesięcy wyrzuca kamienie i lawę, i na czterech miejscach zatamował lawę drogę do obserwatorium. U stóp krateru toczy się lawa zwolna wprawdzie, ale że nie ustaje wznieca obawę wielką.

## Niemce.

(Majatek dworu pruskiego.)

*Preuss. Zeitung* zawiera następujące sprostowanie: Dziennik *Mannh. Jour.* zamieścił niedawno korespondencję z Berlina z tem uwiadomieniem, że słyhać o znacznym zadłużeniu listy cywilnej, i że dług ten wynosić ma do kilka milionów talarów. Wiedzieć jednak przedewszystkiem należy, że w Prusiech nie ma żadnej listy cywilnej. Co zaś do fidei-komisu korony pruskiej, o którym zapewne korespondent chciał mówić, tedy możemy zapewnić, że nie jest zadłużony i według wyrażonych w tej mierze postanowień bynajmniej zadłużony być nie może. Nie ma też żadnych długów i prywatna kasa królewska. Wszelkie więc pogłoski te są bezzasadne. Wprawdzie przedłożono sejmowi propozycję względem podwyższenia o 500.000 talarów uposażenia koronnego, lecz suma ta nie jest bynajmniej przeznaczona na spłacenie długów.

## Dania.

(Sprawy księstwa holsztyńskiego.)

Holsztyński sejm krajowy w Itzehoe nie wziął jeszcze pod obrady propozycji przedłużonych mu w sprawie ustawy konstytucyjnej. Tymczasem poznać już można system rządu duńskiego z innych mniej ważnych przedmiotów, oddanych sejmowi do rozpoznania. I tak wniośł pewien kasyer miejski żądanie, by wszystkie posady rządowe w Holsztynie były stale obsadzone. Na to oświadczył się wydział w sprawach sądowych za odrzuceniem tego żądania, zwłaszcza że z nową organizacją sądów zaszły i zmiany w niektórych subselach, a względem których nie pytano o zdanie Stanów Zmiany te więc jako przeciwne ustawie konstytucyjnej nie powinny mieć żadnego znaczenia.

## Rosya.

(Koleje nowe. — Nowe mianowania gubernatorów. — Skarb monet.)

**Petersburg**, 20. stycznia. Budowa wielkiej zachodniej kolei żelaznej postępuje spiesznie, gdyż tegoroczna zima nadzwyczaj jest łagodna. Szyny założono już na wielkiej przestrzeni.

Nagle odwołanie wielu gubernatorów sprawia tu wielkie wrażenie. Na mocy cesarskiego dekretu obsadzono na dniu 13. bieżącego miesiąca siedm posad gubernatorskich. Na miejsce pensyjonowanych w Jekaterinosławie, Mohilewie, Petersburgu, Mińsku, Riazaniu, Wiatce i Wologdzie wstąpili rzeczywisci radcy państwa: hrabia Sievers, Beklemiszów, Anissimów, hrabia Keller, Klingsberg, Murawiew, i Peuker.

Z Tyflidy donoszą, że pewien wieśniak w dystrykcie Ordoabad gubernii erywańskiej znalazł 500 srebrnych medalów z czasów Dzelairydów 1361 do 1380 po narodzeniu Chrystusa. Znalezione medale mają wielką wartość i przesłano je po części do muzeum kaukaskiej sekcji rosyjsko-geograficznego towarzystwa a po części do pałacu „Eremitage“ do gabinetu medalów.

## Księstwa Naddunajskie.

(Rozwiązanie senatu Serbskiego.)

Z **Temeswaru** piszą pod dniem 2. lutego. Serbska Skupczyna uchwaliła rozwiązanie senatu i usunięcie wszystkich ministrów. Za główny powód tej „śmiałej“ uchwały, podają to, że senat się sprzeciwił dekretowi Skupeczyny względem usunięcia i wywołania z kraju czterech wysokich urzędników. Senat upatrywał w tem rozporządzeniu nieogłębłą samowolność bez politycznego taktu, oraz osobistą i narodową nienawiść. Kilku exaltowanych deputowanych domagało się, ażeby wydalono z kraju nie tylko austriackich Serbów znajdujących się w serbskiej służbie, ale oraz wszystkich urzędników, którzy nie są krajowymi Serbami. A że senat odważył się taką dyktaturę ogłosić bezzasadną, i odwołać się przytem do Zemialskich ustaw (statuta ustaw krajowych), na mocy których nikt jakiej kolwiek narodowości, nie może być bez przyczyny ani prześladowany ani karany, oraz, że senat chciał zabezpieczyć się przeciw wszelkiej samowolności i domagał się, ażeby wszystkie uchwały wykonywane były na mocy prawa i według zasad ludzko-

ści — ściągnął na siebie nienawiść Skupeczyny, która upatrując w tej korporacji nieprzyjaciela ojczyzny uchwiliła teraz rozwiązanie senatu.

## Turcya.

(Stosunki z Serbią.)

O terażniejszych stosunkach w Serbii donoszą z Konstantynopola z 19. stycznia: Serbowie wyprawili posłanników swoich do Sultana z prośbą o mianowanie Mitosza Obrenowicza księciem Serbii, a książę Alexander Kara-Georgiewicz widząc, że się już dłużej przy władzy utrzymać nie może, ustąpił z kraju zupełnie. Na to przesłała Porta wprawdzie inwestyturę księciu Miłoszowi, lecz rząd J. M. Sultana mianował go wbrew życzeniu Serbów dożywotnim tylko księciem. Porta wysoka miała w tem zamiar dwójaki: najprzód chciała tym sposobem zawarować krajowi prawo od dawna mu przysługujące, a po wtóre zachować w całości i prawo władności Sultana. W razie bowiem, gdyby który z książąt serbskich sprawować miał rządy swoje z powszechną krzywdą kraju i wywołać przez to niechęć mieszkańców, mają Serbowie prawo odwołać się do Sultana o pomoc. Otoż prawa tego nie zrzekła się ani większa część Serbów, ani Porta wysoka, dla której jest to ze wszech miar rzeczą dogodną, by zaraz z początku skrepować ile możności księcia Mitosza znanego ze skłonności swych do Rosyi, i przypominać mu podwładny stosunek jego do Sultana.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 5. lutego. *Gazeta wied.* pisze: Od naszego korespondenta w Mnichowie otrzymaliśmy następującą depeszę telegraficzną:

**Mnichów**, 5. stycznia 11. godz. zrana. Interpelacye Lerchenfelda względem zakazu wyprowadzania koni na południe i zachód popierała jednogłośnie izba druga. Baron v. d. Pfordten przyrzekł odpowiedź na przyszłe posiedzenie. Sama interpelacya przemawia za jak najściślejszem połączeniem się państw niemieckich.

**Londyn**, 4. lutego. Z posiedzenia izb niema nic ważnego. Urzędowa poczta zamorska donosi z **Bombaju** z 17. z. m.: Znaczna liczba powstańców poddała się i rozbrajanie postępuje wszędzie pomyślnie.

**Turyń**, 5. lutego. Dziennik *Eco delle Alpi* powtarza wiadomość dziennika *Indep. belge*, że generał Niel zastąpi tutejszego posła francuskiego, pana Latour d'Anvergne. — Projekt ustawy względem pożyczki na 50 milion. franków przedłożono wczoraj izbie, a raport, podaje za powód własne zbrojenie się Piemontu i koncentrację wojsk w Lombardyi. — Na notę hrabi Cavoura względem zjednoczenia celnego z Modeną, odpowiedział jak słyhać c. k. austr. gabinet jak najpomyślniej.

**Ankona**, 30. stycznia. Od 18 miesięcy uwięziono tu przeszło 100 karbornaryuszów.

**Neapol**, 30. stycznia. Na cześć nowozaślubionego Księstwa będą trzy wielkie festyny dworskie w Foggii, Kasercie i w Neapolu. Wszelkie pogłoski o odkrytych tu spiskach i składach bomb są bezzasadne.

**Konstantynopol**, 28. stycznia. Kibrisli Basza, minister bez portfejl, był przed kilkoma dniami wezwany na audyencyę do Jego Mości Sultana, i posłuchanie to trwało 2 godzin. I tu zachodzą niepokojące wieści z zachodniej Europy. Nie dziwną wcale, że *Presse d'Orient* powtarza je i przedstawia je w świetle najpomyślniejszem dla Francyi. Przeciwnie *Journal de Constantinople*, dziennik przychylny Porcie, stara się ile możności usmierzać obawy wojny. Także i Anglia otrzyma tu wkrótce osobny organ, tak zwany dziennik *Levant Herald*, na który wydał już rząd koncesyę. Telegraf między Konstantynopolem i Skutarami zajmuje wielce uwagę ludności, a nawet dygitarze tureccy gratulowali przedsiębiorcy jego, pana Rennick, szczęśliwe założenie drutu. Na giełdzie panuje zniechęcenie.

## Wiadomości handlowe.

**Stanisławów**, 22. stycznia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. stycznia na targach w obwodzie stanisławowskim: męc pszenicy 2zł.97c.; żyta 1zł.95c.; jęczmienia 1zł.31c.; owsa 92c.; hreczki 2zł.66c.; kukurudzy 1zł.94c.; kartofli 79c. Cetnar siana 1zł.18c.; wełny 43zł.12c.; nasienia konicza 36zł.75c. Sąg drzewa twardego 6zł.75c., miękkiego 5zł.12c. Funt mięsa wołowego 7<sup>5</sup>/<sub>6</sub>c. Mas okowity 59c.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lutego.

Hotel europejski: P. Dunajewski Edw., z Holoska.  
Hotel rosyjski: PP. Rossi Giovanni, z Rzeszowa. — Mańkowski Seweryn, z Podola. — Obertyński Henryk, z Cielęża.  
Hotel angielski: PP. Kobierycki Leon, z Czetutycz. — Malinowski Lubin, z Ostrowczyka polnego. — Soroczyński Rom., z Choronowa.  
Hotel pod Tygrysem: P. Kosakowski Winc., c. k. porucz., z Białogłówna.  
Do Leszczyńskiego: P. Mijakowski Abdon, adwokat kraj., z Złoczowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lutego.

PP. Broniecki Kazim., do Korniego. — Nanowski Alexander, do Koniuszek. — Kunaszewski Maciej, do Koliszawki. — Kozarski Wł., do Litwinowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

*Dnia 5. i 6. lutego.*

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0°. Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327 87	+ 0 9°	90 3	południowy	sl. pochmurno
2. god. po poł.	327 64	+ 3 5°	70 8	połud.-zach.	" " "
10. god. wiecz.	327 23	+ 1 5°	88 4	zachodni	" " "
7. god. zrana	326 51	+ 1 4°	88 9	zachodni	sl. pochmurno
2. god. po poł.	326 08	+ 4 4°	77 7	"	" " "
10. god. wiecz.	326 17	+ 0 8°	85 6	"	" " "

**T E A T R.**

*Dziś* komedia niemiecka ze śpiewami w 3 aktach: „**Der Pelzpalatin und der Kachelofen**“ (Futro i piec).  
*Jutro* na scenie polskiej: „**Belli**“ operetka komiczna w 1 akcie po raz drugi, i „**Swat**“, komedia w 2 aktach z niemieckiego. Także *czwarta reduta*.

**Kurs lwowski.**

*Dnia 7. lutego.*

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	84	4	90
Dukat cesarski	" "	4	88	4	95
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	36	8	48
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	58	1	62
Talar pruski	" "	1	52	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kaponów	83	—	83	50
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kaponów	77	—	78	10
5% Pożyczka narodowa		78	60	79	60

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

*Dnia 7. lutego.*

		zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	83	50
" przedał " " 100 po		—	—
" dawał " " 100		—	—
" żądał " " 100		84	—
Wartość kuponu od 100 złr.		—	42

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

*Dnia 5. lutego.*

<b>Dług publiczny.</b>		pien.	towar.
<b>A. Państwa.</b>			
W austr. wal. po 5% za 100 zł.		73.—	73.50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.		78.50	78.60
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 "		—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.		77.—	77.10
dtto. " 4 1/2% za 100 zł.		69.—	70.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.		260.—	280.—
" " 1839 " 100 "		126.—	127.—
" " 1854 " 100 "		106.50	107.—
Renty Como po 42 lir. austr.		15.25	15.50
<b>B. Krajów koronnych</b>			
Niższej Austrii		89.—	90.—
Węgier		78.—	79.—
Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii		77.—	77.50
Galicji		76.50	77.—
Bukowiny		76.—	76.25
Siedmiogrodu		76.—	76.50
innych krajów koronnych		86.—	90.—
Z klauzulą losowania w r. 1867		—	—
<b>Akcyje.</b>			
Banku narodowego sztuka		915.—	920.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.		207.40	207.60

		pien.	towar.
<b>Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.</b>			
		610.—	615.—
<b>Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.</b>			
		1666.—	1669.—
<b>Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.</b>			
		223.—	223 30
<b>Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty</b>			
		120.—	121.—
<b>Polud.-póln.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.</b>			
		161.50	162.—
<b>Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty</b>			
		105.—	—
<b>Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty</b>			
		86.—	88.—
<b>Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty</b>			
		63.—	64.—
<b>Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.</b>			
		470.—	472.—
<b>Lloyda austr. w Tryeście po 500 "</b>			
		—	290.—
<b>Listy zastawne.</b>			
Banku narodowego	Głębnie po 5% za 100 zł.	96.—	96.50
	10 " " 5% " 100 "	—	94.—
w mon. kon.	przeznaczone do losowania po 100 zł.	—	87.50
	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
Banku narodowego	przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł.	83.—	84.—
w wal. austr.			

		pien.	towar.
<b>Losy.</b>			
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę			
		96.—	96.50
Towarz. żegluga parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.			
		102.—	103.—
Esterhazego	40 zł. m. k.	72.—	73.—
Salma	40 " "	41.50	42.—
Palięgo	40 " "	38.—	38.50
Clarego	40 " "	35.50	36.—
St. Genois	40 " "	35.50	36.—
Windischgrätza	20 " "	23.—	23.50
Waldsteina	20 " "	25.—	25.50
Keglevicha	10 " "	15.—	15.25
<b>Na 3 miesiące.</b>			
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%			
		89.40	89.60
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty			
		89.60	90.—
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4%			
		79.20	79.40
Londyn za 100 funtów szterl. 3%			
		105.—	105.20
Paryż, za 100 franków 3%			
		42.10	42.20
<b>Kurs złota.</b>			
pien. towar.			
Dukaty ces. mennicze	5 zł.—	cen. 5 zł.—	cen.
Korona	14 "—25	" 14 "—26	"
Napoleondor	8 "—40	" 8 "—41	"
Rosyjski imperyal	8 "—52	" 8 "—53	"

**KRONIKA.**

(Wyroki urzędu targowego.) Urząd targowy stołecznego miasta Lwowa skazał w czasie od dnia 16. do dnia 31. stycznia 1859 roku następujące partye po części na kary pieniężne a po części na areszt i skonfiskowanie podejrzanych przedmiotów jako to: 1) Za przestępstwo taryfy mięsa 3 rzeźników. 2) Za sprzedaż wydętej cielęciny 4 tutejszych rzeźników i 4 handlarzy bydłem. 3) Za znieważenie świątecznych dni publiczną sprzedaż 2 starozakonnych partye. 4) Za sprzedaż przestających nadgnitych ryb 3 obcych starozakonnych handlarzy rybami. 5) Za nieuprzątnienie targowego placu w przepisany czasie 3 starozakonnych handlarzy. 6) Za uboczną sprzedaż 11 chrześcijańskich i 1 staroz. partyę. 7) Za nieupoważniony handel rozmaitemi artykułami 14 starozakonnych partyi. 8) Za nie utrzymywanie przepisanej taryfy pieczywa 3 starozakonnych piekarzy. 9) Za podkupywanie 3 chrześcijańskie przekupki. 10) Za zatarasowanie przejścia furami z drzewem 5 obcych partyi. 11) Za sprzedaż nadpsutego piwa 1 chrześcijańskiego szynkarza. 12) Za sprzeciwianie się targowej władzy nadzorczej 1 starozakonnego przekupnia. 13) Za sprzedaż śmietanki pomieszanej z rozmaitemi substancyami 1 chrześcijańską partyę z Jasienisk. 14) Za fałszywe

przeladowanie sągów drzewa 10 wieśniaków z Żyrawki. 15) Za przestępstwo przepisów cymmentowania 5 chrześcijańskich i 8 starozakonnych rzemieślników, oraz 16) rozpoznawano i ważono w mieście i w 4 dzielnicach miasta wszystkie rodzaje pieczywa w sklepach i na placach, przyczem w ogóle okazało się pieczywo dobre. Przeciętą wagą za jeden cent austriackiej waluty była przy pieczywie na maśle 1 1/2, przy bułkach 3 luty, przy białym chlebie pszenicznym 4 1/5, przy białym chlebie żytnim 5 1/5, przy tutejszym pszenicznym chlebie razowym 7 1/5, przy tutejszym żytnim razowym 8 1/3, przy razowym chlebie z prowinicy 12, przy domowym chlebie kolonistów 7, przy domowym chlebie starozakonnych z Kulikowa 7, a z Żółkwi 9 wiedeńskich łutów. Domowy chleb z parowej piekarni p. Roberta Doms okazał się nie tylko co do gatunku ale i co do wagi najlepszy i za jeden cent austriackiej waluty sprzedawano 6 3/4 łutów wiedeńskich. Dalej płacono po tej samej cenie za pieczywo u tutejszych piekarzy jako to: u Edwarda Krömera za 7 1/4, Karola Hanaka za 6, Wacława Klimpla za 6, Jana Müllera za 6, Łukasza Mrazka za 6, Jana Schulza za 6, i Józefa Włośzyskiego za 6 łutów wiedeńskiej wagi.